

## Zobacz także:

[Szczegółowy życiorys C.T. Russella](#)

[1897-1898 - Walka Armageddonu](#)

---

# POJEDNANIE POMIĘDZY BOGIEM A CZŁOWIEKIEM

(1899-1902)

---

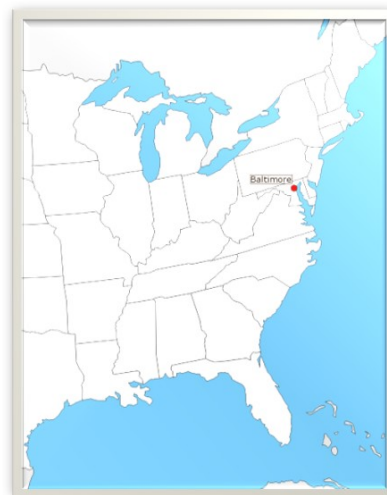
## 1899 ROK

---

(Russell ma 47 lat)

Nowy 1899 rok rozpoczął się organizacją jednodniowej konwencji w [Baltimore](#), w stanie [Maryland](#). Otrzymała się ona w niedzielę 22 stycznia. Do Baltimore przyjechał wtedy pastor Russell, aby spotkać się z licznymi studentami biblijnymi będącymi zwolennikami jego zrozumienia nauk Pisma Świętego.

W lutym 1899 roku Charles Russell przeniósł do [Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica](#) około 48 000 \$ ze swoich udziałów w spółkach *Brazilian Turpentine Company Limited* (około 1890 r. Russell nabył pakiet kontrolny tej spółki, która produkowała terpentynę), *California Asphaltum Company* i innej, nieznanej z nazwy spółki węglowej.



Konwencja w Baltimore, 1899 r.

\* \* \*

## CIENIE PRZYBYTKU LEPSZYCH OFIAR



Tabernacle Shadows of The Better Sacrifices

W marcu ukazało się specjalne wydanie [Strażnicy Syjonu](#), które zawierało książkę [Tabernacle Shadows of The Better Sacrifices](#) (*Cienie Przybytku lepszych ofiar*). Książka była wznowieniem wydanej w 1882 roku broszury [The Tabernacle and It's Teachings](#) (*Przybytek i jego nauczanie*). Cieszyła się ona bardzo dużą popularnością i doczekała się drugiej edycji w 1895 roku. Wraz z upływem czasu pastor Russell postanowił poszerzyć objętość tej publikacji i wydał ją jako liczącą 132 strony książkę. Cena jednego egzemplarza wynosiła zaledwie 10 centów.

Charles ukazał w niej pewne historie Starego Testamentu, takie jak obrazy, typy i figury, których chrześcijańscy czytelnicy do tej pory nie dostrzegali. Tłumacząc ich znaczenie, wykazał i potwierdził prawdziwość Boskiego Planu zbawienia ludzkości, wskazując równocześnie wypełnienie się wielu prorocत्व Starego Testamentu w Jezusie Chrystusie. Dla wielu czytelników książka stanowiła ogniwo łączące historie starożytnego Izraela ze współczesnym chrześcijaństwem. Dla bardziej zaawansowanych studentów biblijnych zawierała ona wytłumaczenie licznych zagadnień biblijnych, takich jak usprawiedliwienie, poświęcenie, uświęcenie i wyzwolenie, które w pierwszej kolejności były przygotowane dla Kościoła, a następnie w przyszłości – Restytucji – były zaplanowane dla wszystkich narodów ziemi – dla tych, którzy zechcą z nich skorzystać.

30 marca 1899 roku tradycyjnie obchodzono Pamiątkę śmierci naszego Pana. W samym [Allegheny](#) zebrało się razem z pastorem Russellem około 250 osób. Wcześniej 14 osób przystąpiło do chrztu. Pastor napisał później, że była to „jedna z najbardziej orzeźwiających Pamiątek, jakie kiedykolwiek dotychczas obchodziliśmy”. Napływające potem do Domu Biblijnego sprawozdania pokazały, że podczas obchodów Pamiątki w 1899 roku zgromadziło się najwięcej osób ze wszystkich minionych lat. Sprawozdania napłynęły ze [Stanów Zjednoczonych](#), [Kanady](#), [Jamajki](#), [Wielkiej Brytanii](#), [Szwajcarii](#), [Danii](#), a nawet z [Rosji](#) i wysp na [Pacyfiku](#). Ogółem uroczystość wieczery Pamiątkowej obchodzono w co najmniej 339 zborach na całym świecie (ponad 2,5 tys. uczestników).

\*\*\*

## PRACA OCHOTNIKÓW

Niemal natychmiast po tym, w kwietniu 1899 roku, pastor zapoczątkował zupełnie nową kampanię, którą od pewnego czasu z powodzeniem stosowano już w Allegheny i [Pittsburghu](#). W periodyku *Strażnica Syjonu* pojawił się artykuł zatytułowany: *Ochotnicy poszukiwani!* Charles wskazał w nim nowy sposób aktywnego głoszenia prawdy. Zachęcał, aby każda zdrowa osoba (mężczyzna i kobieta) poświęciła dwie godziny w każdą niedzielę, oddając je na służbę Panu. Plan przewidywał rozdawanie darmowych traktatów biblijnych przed kościołami. Celem kampanii było zaangażowanie tak dużej liczby ochotników, aby nie zostało pominięte żadne zgromadzenie w każdym mieście lub wiosce. Aby uniknąć konfliktów, zalecano, aby ochotnicy ustawiali się w pewnej odległości od kościołów i rozdawali traktaty osobom wychodzącym po nabożeństwach niedzielnych. Russell wskazywał przy tym, że zazwyczaj w nominalnych ortodoksyjnych kościołach nabożeństwa trwają krócej niż godzinę, a za krótkie kazanie nauczyciele duchowni otrzymują utrzymanie i dobre wynagrodzenie (od 10 do 50 \$ za nabożeństwo), jednak członkowie zgromadzenia zazwyczaj zapominają treść kazania krótko po wyjściu z kościoła. Dlatego korzystnym było, aby ochotnicy proponowali im traktaty o treściach biblijnych. Ich przeczytanie wydłużało czas nabożeństwa o kolejną godzinę lub półtorej. Był to czas umożliwiający myślącym chrześcijanom zastanowienie się, gdzie jest prawda i czy chcą jej szukać.

Kampania nowej pracy ochotników rozpoczęła się 30 kwietnia 1899 roku. Początkowo do ich dyspozycji dano 500 tys. traktatów [Biblia przeciwko teorii ewolucji](#), a następnie wznowione inne traktaty (m.in. [Co Pismo mówi o piekle?](#)). Równolegle prowadzona była praca pielgrzymów oraz kolporterów.

Było to niezwykle błyskotliwe posunięcie pastora Russella, dzięki któremu jego idee zaczęły docierać do szerokich mas ludzi. Wielu z tych, którzy wówczas dostali do swoich rąk traktaty, sięgnęło później po kolejne rozprawy i książki pastora. Niewątpliwie z mniejszymi obawami otwierali i czytali tę literaturę. Rzeczą zrozumiałą było, że tak szeroka kampania rozdawania traktatów biblijnych przez licznych ochotników spotka się z oburzeniem duchownych ortodoksyjnych kościołów nominalnego chrześcijaństwa. Zwyczajowo trzymali się oni niepisanej umowy, aby nie przeciągać wiernych z jednej kongregacji do drugiej. Tak wielką kampanię odebrali oni jako bezpośredni atak na ich własną służbę duszpasterską. Z tego powodu pojawiła się ostra krytyka, oskarżająca pastora Russella, że jego metody działania niewiele mają wspólnego z ewangelizacją, jest to natomiast masowy marketing i reklama sprzedawanych książek, na których zarabia się pieniądze. Ochotników rozdających traktaty porównywano do naganiaczy wesołego miasteczka, którzy rozdają



Charles Russell

ulotki z zaproszeniem na widowisko. Charles był już jednak przyzwyczajony do krytyki i niczym niezrażony kontynuował swoją działalność, a przyjęte przez niego metody prowadzenia pracy okazały się niezwykle skuteczne.

Prawdopodobnie to w tym czasie powstało obraźliwe określenie „russelici”, którego używano wobec zwolenników idei głoszonych przez Charlesa Russella. Użycie tej nazwy było próbą zdevaluowania nauk pastora oraz tych, którzy się z nimi zgadzali. Przeciwno „russelitom” drukowano pamflety i broszury, nazywając nauki pastora sekciarską próbą przekręcenia prawdziwej Ewangelii. W wielu gazetach ukazały się krytyczne artykuły, a samo pojawienie się w nagłówku nazwiska pastora Russella gwarantowało wzrost sprzedaży. Charlesowi nie podobała się nazwa „russelici”, nie miał jednak na to żadnego wpływu. Niezniechęcony, w dalszym ciągu prowadził dzieło Żniwa Wieku Ewangelii. Ci, którzy poświęcili swój czas na zapoznanie się z jego poglądami, odkrywali ich niezwykłą logikę oraz zgodność z wersetami Słowa Bożego. Charles od nikogo nie oczekiwał zmiany swoich poglądów lub wierzeń. On po prostu szeroko rozpowszechniał odkryte prawdy Pisma Świętego. Wykorzystywał w tym celu czasopismo, broszury, traktaty oraz książki, które stanowiły niezwykłą pomoc dla wszystkich studentów biblijnych, pragnących poprawić jakość swego chrześcijańskiego życia. Wszystko to razem pozwalało jego zwolennikom na samodzielne kroczenie w wielkim dziele wiary, które dla każdego z osobna posiadało głęboki wymiar osobistych przeżyć duchowych. Każdy z wierzących tworzył swoje własne relacje z Bogiem poprzez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i Odkupiciela rodzaju ludzkiego.

\* \* \*

## KONWENCJA W INDIANAPOLIS

W dniach 21-23 lipca 1899 roku w mieście [Indianapolis](#) w stanie Indiana zorganizowano konwencję dla sympatyków *Strażnicy Syjonu*. Noclegi przygotowano w *Hotelu Barton* w cenie 95 centów od osoby za dzień. Natomiast osoby, które nie mogły sobie pozwolić na tak duży wydatek, mogły skorzystać z darmowych noclegów w domach członków lokalnego zboru. Pastor napisał później, że konwencja „z pewnością była sukcesem”.

W konwencji uczestniczyło około 250 osób, z czego 200 było przyjezdnymi z 20 stanów. Ciekawostką, jak na tamte czasy, była obecność czterech lub pięciu „kolorowych” osób, względem których napisano, że byli oni „głęboko i inteligentnie zainteresowani”



Konwencja w Indianapolis, 1899 r.

przedstawianymi tematami biblijnymi. Jeszcze jedna rzecz odróżniała tę konwencję od wszystkich wcześniejszych. Była to obecność dwóch duchownych, którzy po wielu latach służenia w ortodoksyjnych kościołach nominalnego chrześcijaństwa poznali prawdę Słowa Bożego i opowiadali o swoich przeżyciach. Wielkim przeżyciem dla wszystkich była także uroczystość chrztu, który przyjęły 42 osoby. Najmłodsza miała około dwudziestu pięciu lat, a najstarsza około siedemdziesięciu lat. Cała uroczystość trwała dwie godziny.

\* \* \*

## **BRZASK TYSIĄCLECIA: POJEDNANIE POMIĘDZY BOGIEM A CZŁOWIEKIEM**

We wrześniu 1899 roku Russell wydał piąty tom - był on zatytułowany **[Millennial Dawn: The At-one-ment Between God and Man](#)** (***Brzask Tysiąclecia: Pojednanie pomiędzy Bogiem a człowiekiem***).

Bezpłatny egzemplarz książki został wysłany do wszystkich stałych czytelników *Strażnicy Syjonu* jako specjalne wydanie wrześniowo-październikowe tego periodyku. Książka liczyła 512 stron. Ukazała się w oprawie miękkiej i twardej. W prospekcie reklamowym znajdujemy takie informacje:

„Tematem tego tomu jest cena Okupu. Z tej właśnie doktryny, wszystkie inne pochodzą w związku naszego zbawienia. Zrozumienie ceny Okupu daje chrześcijaninowi możliwość rozróżniania prawdy od błędu. Tak więc dogmat o Trójcy nie jest prawdziwym. Tom ten przedstawia nam następujące tematy: Fakt i filozofia Pojednania; Autor Pojednania - Bóg; Pośrednik Pojednania - Jezus Chrystus; Środek Pojednania - działanie Ducha Świętego; Duch zdrowego umysłu; Przedmiot Pojednania - człowiek; Czym jest człowiek - ciało, duch i susza, czym są?; Nadzieja żywota wiecznego i nieśmiertelności zapewnione przez Pojednanie; Konieczność Pojednania - przekleństwo”.



*Millennial Dawn: The At-one-ment Between God and Man*

Książka stała się natychmiastowym bestsellerem wśród zwolenników pastora Russella. Dystrybucja tej książki okazała się niezwykle łatwym zadaniem dla kolporterów. Odwiedzali oni domy tych,

którzy zakupili wcześniejsze tomy serii *Brzask Tysiąclecia*. Większość osób, które przeczytały wydane wcześniej cztery tomy, z wielką ochotą kupiła także tom piąty. Byli zainteresowani tym, co pastor Russell ma do powiedzenia na temat pojednania pomiędzy Bogiem a człowiekiem.

W owym czasie seria tomów *Millennial Dawn (Brzask Tysiąclecia)* dostępna już była w następujących językach: niemieckim i szwedzkim (tomy I, II i III), duńsko-norweskim (tomy I i II) i francuskim (tom I). Równocześnie pastor Russell rozpoczął pracę nad szóstym tomem *Brzasku Tysiąclecia*. W tym samym roku wydano także cztery traktaty z serii *Old Theology Quarterly*: [Gromadzenie klejnotów Pana](#) i [Dobry Pasterz i Jego dwie trzody](#), oraz wznowione [Czym jest dusza?](#) i [Cudowna opowieść](#).

\* \* \*

## KONWENCJE W BOSTONIE I ST. LOUIS

W dniach 22-24 września 1899 roku zorganizowano „Konwencję Wiernych” w [Bostonie](#), w stanie Massachusetts. Przemawiał tam pastor Russell, a także pielgrzym McPhail. W dniach 6-8 października kolejna Konwencja Wiernych odbyła się w mieście [St. Louis](#), w stanie Missouri. Usługiwali tam pielgrzymi Draper, Willis i Ransom.



Konwencja w Bostonie, 1899 r. (czerwony punkt to Allegheny)

W zaproszeniach na konwencje użyto zwrotu „wiernych”, co oznaczało wierzących w Słowo Boże. W tamtym czasie liczba chrześcijan wierzących w Pismo Święte systematycznie malała, a coraz więcej ludzi poprzez wpływ teorii ewolucji, wyższej krytyki, itp. nauk, popadało w niedowiarstwo. Z tego powodu pastor Russell użył wówczas określenia Konwencji Wiernych, nazywając w ten sposób „wierzących” zwolenników nauki o Wtórym Przyjściu naszego Pana. Charles ostrzegł jednak przy tym, aby nikt nie używał tego terminu w sposób sekciarski lub wyróżniający go od innych wierzących chrześcijan.



Konwencja w Saint Louis, 1899 r.

Miasto Boston było zamieszkane w większości przez katolików, którzy z zasady byli mniej skłonni do przyjmowania nowych nauk religijnych. Księża katoliccy zakazywali swoim wiernym nawet wchodzenia do niekatolickich kościołów, co przekładało się na ich niechęć do czytania publikacji rozprowadzanych przez inne wyznania. Z tego powodu w konwencji w Boston udział wzięło 250 osób, a chrzest przyjęły 23 osoby (chrztu udzielał brat Woodworth).

Natomiast miasto St. Louis było zamieszkane w większości przez różnych protestantów i w tamtejszej konwencji uczestniczyło około 400 osób. Do chrztu przystąpiło 41 osób (chrztu udzielał brat Henninges).

Na obu konwencjach panował duch miłości i wzajemnej sympatii.

\* \* \*

Pisząc roczne sprawozdanie, pastor napisał, że był to kolejny rok wzrostu pracy Pańskiej. W każdym dziale prowadzonej pracy odnotowano duży postęp. W roku tym do Domu Biblijnego napłynęło prawie 32 tys. listów, z których na ponad 23,6 tys. odpowiedziano. Bardzo dobrze rozwijała się działalność kolporterów, którzy rozprowadzili wiele tomów. Ogółem w ciągu całego roku rozprowadzono ponad 95 tys. tomów z serii *Millennial Dawn (Brzask Tysiąclecia)* i ponad 43 tys. różnych broszur. Roczne wpływy i darowizny wyniosły 14 770 \$, a suma wydatków wyniosła 13 898 \$. Wszystko to razem powodowało, że pastor Russell spodziewał się coraz większego wzrostu prowadzonej pracy i przygotowywał swoich zwolenników na wzmożony wysiłek w kolejnych latach.

\* \* \*

---

## 1900 ROK

---

(Russell ma 48 lat)

1900 rok pastor Russell rozpoczął podaniem silnej zachęty do jeszcze większego zaangażowania się w pracę ochotników, którą pod pewnymi względami uważał za o wiele ważniejszą i bardziej

owocną, gdyż to właśnie w ten sposób rozprowadzono wiele tysięcy traktatów biblijnych. Równocześnie Charles ostrzegł swoich czytelników, aby nie przysyłali pocztą żadnej gotówki, gdyż wielokrotnie złodzieje pocztowi okradali takie przesyłki. Z tego punktu widzenia poczta stwarzała duże problemy *Towarzystwu Biblijnemu i Traktatowemu Strażnica*, jednak postęp techniki udostępniał zupełnie nowe środki i ułatwienia dla tej pracy. W kwietniu 1900 roku poczta Stanów Zjednoczonych rozpoczęła dostarczanie przesyłek pocztowych i paczek ciężarówkami, a nie dyliżansami konnymi. Nie wpłynęło to na obniżenie kosztów usług pocztowych, jednak w znaczący sposób skróciło czas dostarczania paczek. Wpłynęło więc w ten sposób na przyspieszenie realizacji zamówień literatury biblijnej rozprowadzanej przez *Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Strażnica*.

Z początkiem roku pastor Russell wznowił także kampanię organizowania konwencji jednodniowych. W dniu 21 stycznia 1900 roku taką jednodniową konwencję zorganizowano w [Nowym Jorku](#). W całym roku w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie zorganizowano ogółem 13 konwencji lokalnych i 3 konwencje generalne.

\* \* \*

## PRZEDSTAWICIELSTWO W WIELKIEJ BRYTANII

W lutym 1900 roku pastor Russell przedstawił swoim czytelnikom koncepcję utworzenia przedstawicielstwa *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica* w [Wielkiej Brytanii](#).

„Ponad rok czasu temu zostałem zainspirowany pragnieniem uczynienia czegoś więcej niż dotychczas, aby pomóc owym »kochanym« owcom w Wielkiej Brytanii i [Irlandii](#), aby usłyszały głos Wielkiego Pasterza, a tym samym zostały wprowadzone na zielone pastwiska Teraźniejszej Prawdy. Naszym zamiarem było wysłanie jednego z braci »Pielgrzymów«, ale opatrność Pańska nie wydawała się być otwarta dla tej drogi, i zamiast tego brat Hemmery został uruchomiony jako »Pielgrzym«, i wierzymy, że z korzystnymi rezultatami, które Pan pochwalił.

Jednak nadal nie jesteśmy zadowoleni, że zostało tam zrobione wszystko, co można było zrobić. Uznając wielki wzrost pracy w rozpowszechnianiu poselstwa »żniwa«, które naszym zdaniem należy się spodziewać w najbliższych latach, od czasu sporządzenia naszego ostatniego sprawozdania staraliśmy się poznać w tej kwestii wolę Pana. Chociaż spodziewamy się, że większość tego wzrostu będzie jak zwykle na tej ziemi, która została specjalnie wyróżniona i przygotowana, to wydaje się nam, że z kilku powodów trzydzieści pięć milionów Brytyjczyków



Londyn, Anglia



zasługuje na szczególną uwagę i szczególny wysiłek. (1) Ze względów na jedność języka i ideały religijne. (2) Ze względu na rozpowszechnienie się wśród mas nastrojów religijnych. (3) Ponieważ mamy powody, aby mieć nadzieję, że obecna żałobna wojna nie tylko pobudzi ludzi, jak to zawsze czynią wojny, ale dodatkowo, liczne spotkania mogą okazać się błogostawieństwem, przynosząc ludziom większy poziom pokory i skłaniając osoby religijne do zastanowienia się nad dowodami, które przedstawiamy odnośnie ukończenia »wyboru« Kościoła i szybkiej inauguracji panowania Tysiąclecia sprawiedliwości. (4) Ponieważ tak duża populacja jednego języka znajduje się na stosunkowo małej powierzchni, to wysiłki powinny przynieść podwójne efekty [...]”.

W związku z tym postanowiono utworzyć filię *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica w Londynie*. Wraz z pastorem Russellem udał się tam E.C. Henninges z żoną Rose. Była to pierwsza podróż Charlesa do Europy bez własnej żony u boku. W dniu 23 kwietnia 1900 roku oficjalnie otworzono biuro w Londynie. Henninges został w ten sposób przedstawicielem *Towarzystwa* z zadaniem zorganizowania pracy kolporterów, ochotników i pielgrzymów w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Praca taka mogła być o wiele lepiej prowadzona z regionalnego biura w Londynie niż z odległych Stanów Zjednoczonych. W ten sposób nowe biuro w Londynie stało się czymś więcej niż tylko magazynem literatury lub punktem dystrybucji książek. Stało się ono przedłużeniem działalności pastora Russella na Wielką Brytanię.

W owym czasie w Wielkiej Brytanii istniało dziewięć zborów, skupiających ogółem 138 członków. Zbór londyński wynajął teraz w stolicy publiczną salę naprzeciwko dworca Great Eastern Railroad Station – pod adresem Woodgrange Road 79, Forest Gate. Zbór ten zaczęto nazywać Forest Gate Church. Stał się on siłą napędową dla rozpowszechniania prawdy w Wielkiej Brytanii i w całej Europie. Otwarcie przedstawicielstwa w Londynie umożliwiło rozpoczęcie składu i druku literatury na miejscu, a dzięki temu obniżono koszty i skrócono czas dostarczania *Strażnicy Syjonu* do czytelników. W owym czasie literatura rozpowszechniana przez ruch studentów Biblii docierała już do 28 krajów na całym świecie. W 1900 roku rozpoczęto wydawanie *Strażnicy Syjonu* w języku duńskim.

\* \* \*

## DALSZE PROBLEMY MAŁŻEŃSKIE

Przez cały ten czas Charles i Maria Russell znajdowali się w stanie separacji w małżeństwie. Maria wynajęła apartament w mieście, który był opłacany w całości przez Charlesa. Zapewniał on także żonie odpowiednią ilość środków finansowych na życie. Maria zaczęła jednak wyrażać niezadowolenie z finansowego wsparcia, jakie otrzymywała. Mówiła, że środki, jakie otrzymuje od

męża, nie wystarczają na prowadzenie standardu i stylu życia, jakie prowadziła przed separacją.

Gdy pastor Russell wyjechał do Wielkiej Brytanii, Maria skierowała pozew do sądu Pensylwanii o przyznanie jej wyższych alimentów. Jej pełnomocnikiem był kongresmen Stephen Porter. Przedstawił on przed sądem dokumenty, które przekonały sędziego Orlady, że Charles znęcał się psychicznie nad żoną, a po separacji doprowadził ją niemal do ubóstwa. Oskarżenie obejmowało zarzuty o psychiczne okrucieństwo i brak zapewnienia odpowiednich środków na życie. Wniosek Marii został rozparzony pozytywnie, i gdy pastor wrócił z Wielkiej Brytanii, to w Domu Biblijnym czekał na niego zaległy rachunek w wysokości 9 000 \$ – była to jak na tamte czasy zawrotna suma. Russell nie dysponował już wówczas takimi własnymi prywatnymi funduszami, gdyż cały swój majątek przeznaczył na dzieło Pańskie. Sytuacja groziła więc, że będzie zmuszony sprzedać część swoich udziałów w *Towarzystwie Biblijnym i Traktatowym Strażnica*. Na szczęście jakiś anonimowy ofiarodawca wypisał mu czek na pokrycie całej kwoty. Pastor tak opisał swoje problemy z żoną:

„Znalazła się ona pod wpływem tego, co znane jest powszechnie jako »prawa kobiet«, a ponieważ nie mogła działać na własną rękę i pisać tego, co chciała, na łamach mojej gazety, usiłowała to na mnie wymóc i podejmowała jeden krok po drugim, ewidentnie zdeterminowana, że jeśli nie zdoła mnie zmusić, zniweczy i zniszczy moje życie i wpływy”.

Z pewnością wszystkie te wydarzenia mocno odcisnęły się na psychice pastora. Nie zniechęcał się on jednak i kontynuował swoją działalność z niespożytą energią i gorliwością.

\* \* \*

## PRACA OCHOTNIKÓW

Rozwijając pracę ochotników, w marcu Russell tak napisał:

„OCHOTNICZY - SŁUŻBA DLA JEZUSA

Celem naszego Towarzystwa jest rozszerzanie Chrześcijańskiej Wiedzy: aby zamiary ludu Pańskiego mogły być uświęcone Prawdą – jedynym prawdziwym i akceptowalnym uświęceniem. Wszyscy chętni są zaproszeni do wzięcia udziału w tej służbie jako prawdziwi żołnierze krzyża. Amunicja w formie broszur zostanie dostarczona bezpłatnie wszystkim, którzy obiecują użyć jej w sposób wierny i roztropny”.

Pastor kładł przy tym duży nacisk, aby służba ochotników naprawdę była ochotnicza (wolontariat) – aby nikogo do niczego nie zmuszać, i nie nakładać na nikogo żadnego ciężaru. Charles uważał, że Pan zawsze znajdzie odpowiednie osoby do wykonania potrzebnych rzeczy we właściwym czasie. Dlatego zalecał, aby każdy służył Panu w taki sposób, w jaki potrafi. W ten sposób wskazywał, że

praca Żniwa Wieku Ewangelii polega na gromadzeniu wiernych Pańskich, którzy opuszczają różne sekty chrześcijaństwa (ortodoksyjne kościoły nominalnego chrześcijaństwa) – nie do innej, nowej sekty – ale do zjednoczenia z Panem i wszystkimi tymi, którzy są w jedności ducha, wiary i miłości.

Równocześnie udostępniono wszystkim chętnym obszerny podwójny numer czasopisma *Strażnica Syjonu*, w którym umieszczono artykuły o prawdziwej Ewangelii, o biblijnym zrozumieniu piekła, oraz grzechach – które są przebaczone, a które nie? Część artykułów została następnie wydana jako odrębne traktaty biblijne z serii *Old Theology Quarterly*: [Co Pismo Święte mówi na temat powrotu naszego Pana – Jego Parousja, Apokalipsa i Epifania, Która jest prawdziwa Ewangelia?](#) i [Nadzieja pogan na przyszłość, Dlaczego czekamy na Pana?](#) Bardzo szczegółną okazała się także publikacja śpiewnika *Radosnych Pieśni Syjonu na wszystkie zebrania chrześcijańskie (Zion's Glad Songs)*. Była to kolekcja 82 religijnych pieśni, z których większość była autorstwa jednej osoby.

\* \* \*

## ZARZUTY O RASIZM

Podczas rozwijania pracy ochotników pojawiły się głosy oskarżające pastora Russella o [uprzedzenia rasowe](#). W kwietniu 1900 roku w taki sposób odpowiedział on na powyższe zarzuty (czytając je należy pamiętać, że w 1865 r. zakończyła się [wojna secesyjna](#), która w istocie rzeczy była wojną o zniesienie [niewolnictwa](#) – pomimo to, w dalszym ciągu utrzymywały się bardzo wyraźne różnice pomiędzy poziomem edukacji białej a kolorowej ludności Stanów Zjednoczonych. Właśnie to brał pod uwagę pastor Russell):

„Otrzymaliśmy listy od kilku osób, które zamierzały zaangażować się w pracę Ochotników i wyraziły zdziwienie, że w wezwaniu do Ochotników z 1 marca ograniczyliśmy działalność do białych kościołów protestanckich. Oni prawdziwie zdają sobie sprawę, że my nie mamy najmniejszych uprzedzeń i że kochamy kolorowych braci takim samym ciepłym sercem, jak kochamy białych, dlatego zapytali, dlaczego w tym wezwaniu pojawiło się takie rozróżnienie. Powodem jest to, że o ile jesteśmy w stanie osądzać, to kolorowi są słabiej wykształceni niż biali – u wielu z nich wykształcenie jest niewystarczające, aby umożliwić im korzystanie z takiej lektury, którą chcemy im przekazać. Zatem w oparciu o to założenie wyciągnęliśmy wniosek, że rozprowadzanie broszur w zgromadzeniu kolorowych spowodowałoby, że ponad połowa z nich byłaby całkowicie zmarnowana, a prawdopodobnie bardzo mały procent przyniósłby dobre wyniki. Dlatego radzimy, aby w przypadku, gdy literatura Strażnicy jest rozprowadzana do kolorowych ludzi, aby nie odbywało się to poprzez niekontrolowaną cyrkulację, ale jedynie do tych, którzy dają dowody, że posiadają uszy otwarte na prawdę.

W miarę możliwości, unikajmy kładzenia perel teraźniejszej prawdy w ręce złych i zdeprawowanych, białych jak i czarnych. Gdziekolwiek mamy powody, aby wierzyć, że ludzie miłują bardziej grzech niż sprawiedliwość, nie chcemy usuwać z ich umysłów żadnych kajdanów, które na nich nałożyły ignorancja i

zabobony; raczej zostawiamy ich za sobą aż do wieku Tysiąclecia, kiedy te wszystkie kajdany zostaną usunięte pod silną ręką mocnego gubernatora, który będzie rekompensował każdą nieprawość, ale i wszelki wysiłek ku sprawiedliwości.

Podobnie, wykluczenie kościołów rzymskokatolickich nie miało żadnego zamysłu względem ludzi związanych z nimi, względem których mamy tylko najlepszą dobrą wolę i najlepsze pragnienia. Nie wskazuje to również, abyśmy uważali, że żaden z rzymskich katolików nie nadaje się do prawdy, gdyż przeciwnie, jest bardzo wielu gorliwych przyjaciół prawdy, którzy wychowali się w katolicyzmie. I rzeczywiście, tylko w ostatnią niedzielę [1 kwietnia], na naszym spotkaniu w Kaplicy Domu Biblijnego, czterech rzymskich katolików uczyniło publiczne wyznanie wiary w Odkupiciela i pełne poświęcenie dla niego, symbolizując je w zanurzeniu w wodzie. Wyłączyliśmy kościoły rzymskokatolickie ze służby Ochotników, ponieważ większość z ich członków jest zbyt dużymi ignorantami, albo są zbyt głupi, by czytać i myśleć sami za siebie. To prawda, miałoby to także zastosowanie do wielu z protestantów; ale odsetek entuzjastów wśród tych ostatnich jest o wiele większy, aby uzasadnić, jak sądzę, ogromne koszty związane z cyrkulacją bezpłatnej literatury po kościołach w całym kraju”.

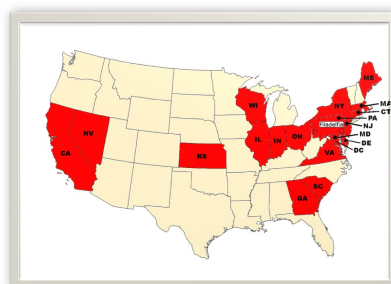
\* \* \*

Po obchodach Pamiątki śmierci Jezusa Chrystusa (w dniu 12 kwietnia 1900 r.) do pastora Russella napłynęły sprawozdania z 280 zgromadzeń, które obchodziły tę uroczystość. Największym zgromadzeniem był zbór Allegheny, w którym w Pamiątce uczestniczyło 290 osób. Jako ciekawostkę podamy krótkie zestawienie, które ilustruje wielkość społeczności w tamtym czasie: Boston, Mass. 97 osób, Chicago, Il. 70 osób, Los Angeles, Cal. 61 osób, St. Louis, Mo. 55 osób, Filadelfia, Pa. 55 osób, Toronto, Ont. 37 osób, Indianapolis, Ind. 34 osoby. Sprawozdania mówiły, że około 2600 osób przystąpiło do Pamiątki w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Charles Russell wyraził pogląd, że „liczba ta reprezentuje ludzi, którzy nie tylko wyznają Chrystusa, ale również starają się żyć codziennym życiem Chrystusa”.

\* \* \*

## KONWENCJA W FILADELFIN

W dniach 16-18 czerwca 1900 roku w [Filadelfii](#) (stan Pensylwania) odbyła się Generalna Konwencja, która była zorganizowana pod auspicjami *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica*. W konwencji uczestniczyło około 200 osób, a w niedzielę około 400 osób. Byli obecni przedstawiciele dziewiętnastu stanów – [Maine](#), [Connecticut](#), [Massachusetts](#), [New York](#), [Pensylwania](#), [New Jersey](#), [Delaware](#), [Maryland](#), [Wirginia](#), [Karolina Południowa](#), [Georgia](#), [Ohio](#), [Indiana](#), [Illinois](#), [Kansas](#), [Wisconsin](#), [Nevada](#), [Kalifornia](#) i [Dystrykt](#)



Konwencja w Filadelfii, 1900 r.

[Kolumbii](#). [Wielką Brytanię](#) reprezentował brat Randle, który jako pielgrzym postanowił uczynić z Anglii swój dom i miejsce dalszej pracy Pańskiej. Podczas uroczystości chrztu 39 osób okazało swoje poświęcenie Bogu. Ostatnim zebraniem konwencyjnym było spotkanie podczas którego zadawano pytania. Pastor Russell powiedział później, że zaniedbał wtedy podziękować braciom za organizację tak wspaniałej konwencji. Dlatego, aby uniknąć takiej sytuacji w przyszłości, postanowił, aby podczas kolejnych konwencji końcową usługą była „uczta miłości”.

\* \* \*

W tym samym czasie pastor wyraził swoje z troską faktem, że wielu jego sympatyków zdobywało wiedzę wyłącznie z czytania artykułów w czasopiśmie *Strażnica Syjonu*, nie sięgając po pogłębioną wykładnię tematów biblijnych przedstawioną w tomach *Brzask Tysiąclecia (Millennial Dawn)*. Napisał wówczas:

„Dowiedzieliśmy się ostatnio, że niektórzy czytelnicy tego czasopisma nie przeczytali w całości tomów »Brzasku Tysiąclecia«. Jest to wielki błąd. Nikt nie może należycie zrozumieć albo docenić kosztownych prawd prezentowanych tutaj, jeśli najpierw nie zapozna się z wyraźnym zarysem wizji wielkiego Boskiego planu. Dlatego nalegamy, aby ci wszyscy zaczęli od zaraz takie studium”.

Aby o to zadbać, zbory zaczęły stosować praktykę badania artykułów z czasopisma *Strażnica Syjonu* na zebraniach niedzielnych, a tomów *Brzasku Tysiąclecia* podczas nabożeństw pośrodku tygodnia. Do sprzedawanych tomów zaczęto załączać dodatki z pytaniami do badań beriańskich prowadzonych z lokalnych zborach. Dzięki temu, studenci Słowa Bożego prowadzili co najmniej dwa razy w tygodniu gruntowne badania beriańskie, a przygotowania do nich sprawiały, że praktycznie każdego dnia rozmyślali i rozważali tematy biblijne. Przypominało to studia akademickie prowadzone na uczelniach tego świata – z tym, że tutaj badano najważniejszą z prawdy – Prawdę przedstawioną przez Boga w Jego Świętym Słowie.

Nie myślmymy jednak, że pastor Russell w jakikolwiek sposób narzucał komuś swoje zrozumienie, lub ograniczał komuś wolność poglądów. W rzeczywistości było zupełnie inaczej. Zauważmy ciekawy pytanie i jego odpowiedź:

„Pytanie: Kiedy w *Strażnicach Syjonu* i traktatach *Old Theology Tracts* czytamy: »my wierzymy«, »nasze poglądy« itp., czy mamy rozumieć to jako credo wyznaniowe Kościoła lub Stowarzyszenia? Jeśli nie, to w jaki sposób rozumieć takie wyrażenia?

Odpowiedź: Nie. Nie jesteśmy głosem partii, sekty lub wyznania, ale tylko nas samych – Redaktora. Dawno temu przyjęliśmy stosowanie zaimku mnogiego w odniesieniu do naszych osobistych poglądów, uważając, że jest to znacznie skromniejsze niż częste używanie słów »ja powiedziałem«, »ja myślę«, »ja oczekuję«, »ja wierzę«, »ja znalazłem« itp. Zwyczaj taki jest stosowany przez poczytne gazety i czasopisma w naszym kraju.

Oczywiście, tak na marginesie, gdy wyrażamy swoje własne uczucia, to wyrażamy także uczucia wielu naszych czytelników; ponieważ oni i my uznajemy Biblię jako Boskie objawienie, jedyny standard prawdy i staramy się trzymać blisko jej litery i ducha. Ale użycie słowa »my« nie wiąże innych do »naszego« przekonania, ani nie wiąże »nas« z nimi. Jedynym stałym credo, które uznajemy, jest proste i fundamentalne – że Bóg posłał swego Syna, który umarł za nasze grzechy; i przez wiarę w to i przez posłuszeństwo Jemu w zakresie naszych zdolności, będziemy zbawieni. Wszyscy, którzy się do tego przyznają są »Chrześcijanami« i powinni być traktowani jako »bracia«. Powinni być wspierani, aby rośli w wiedzy i łasce, ale powinni posiadać pełną wolność – »wolność, którą Chrystus uwolnił nas«. Ani bezpośrednio, ani pośrednio, nikt nie ma prawa czynić im creda wiary, ani mówić za nich i sugerować ich »nielojalność« i »herezję«, jeśli oburzają się na fałszywe przekręcenia.

Czytelnicy STRAŻNICY powinni być zachęceni do tego, by byli wolni w Panu i jednocześnie byli niewolnikami Pana; i nie nazywać żadnego człowieka panem; ponieważ jest tylko jeden Mistrz i Pan – Jezus. Jednakże ta wolność nie przeszkadza im doceniać siebie nawzajem jako »braci« –

»Jakiego rodzaju pragnienia, aby służyć i dogadzać poprzez wszystkie ich działania«.

Każdy ma wolność miłowania i szanowania siebie nawzajem ze względu na wykonywaną pracę, a także do szukania sposobów, w jaki Mistrz będzie miał przyjemność do używania ich w służbie »ciała Chrystusa«. Każdy wolny, lojalny wobec Pana, cieszy się uznaniem jako specjalny sługa »ciała«, którego specjalnie używa Pan. Ci, którzy nie są wolni tą wolnością, którą Chrystus uwalnia, są zniewoleni decyzjami ludzi, zwyczajów i teorii, i nie posiadają wolności postępowania zgodnie z kierownictwem Boskiej opatrności i świadectwem Słowa Bożego”.

Do zborów, które o to prosiły, byli wysyłani pielgrzymi. Ich przyjazd do lokalnego zboru nie wiązał się z żadnymi kosztami, gdyż byli oni w całości opłacani przez *Towarzystwo Traktatowe i Biblijne Strażnica*. Zazwyczaj wizyta takiego pielgrzyma trwała przez dwa lub trzy dni. Podczas wizyty bardzo często organizowano wykłady publiczne, a także spotkania dla osób zainteresowanych i przyjaciół Prawdy.

\* \* \*

## KONWENCJA W CHICAGO

W dniach 25-27 sierpnia 1900 roku w [Chicago](#) (stan Illinois) odbyła się Generalna Konwencja. Była ona ogłoszona jako „Konwencja wierzących w pojednanie dokonane poprzez »drogocenną krew Chrystusa«, »odkupienie wszystkich« i tysiącletnie Królestwo Jego”. W konwencji uczestniczyło około 600 osób, w tym około 300 spoza Chicago. Była to największa ze wszystkich dotychczasowych konwencji. Na tak dużą frekwencję miało wpływ kilka czynników: (1) duża populacja Chicago i duża ilość osób zainteresowanych prawdą w mieście, (2) centralne położenie miasta, i (3) bardzo atrakcyjne stawki biletów kolejowych, obowiązujące w obie strony. Podczas uroczystości chrztu 82 osoby okazały swoje poświęcenie Bogu.



Konwencja w Chicago, 1900 r. (czerwony punkt to Allegheny)

\* \* \*



Konwencje w Saratoga Springs i w Toronto, 1900 r.

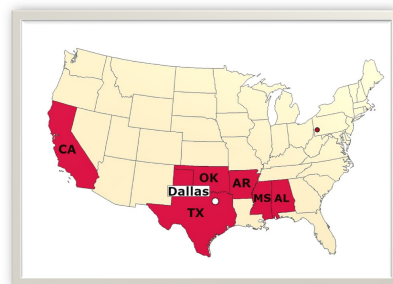
W dniach 4-5 września 1900 roku odbyła się lokalna konwencja w [Saratoga Springs](#), w stanie Nowy Jork. Początkowo planowano, aby była to Generalna Konwencja - sprzyjały temu atrakcyjne obniżki biletów kolejowych, gdyż w dniach 3-6 września w Saratoga Springs odbywało się Święto Kwiatów. Jednak w ostatnim momencie linie kolejowe zrezygnowały z promocji biletów, przez co wiele zainteresowanych osób nie mogło przyjechać na konwencję. W rezultacie była to lokalna konwencja, na którą przyjechało około 100 osób. Stamtąd pastor Russell udał się do [Kanady](#), gdzie na konwencji w [Toronto](#) również zgromadziło się około 100 osób. W drodze powrotnej pastor spotkał się z około 130 osobami na lokalnej konwencji w [Waszyngtonie](#).

W ten sposób wytworzył się system organizowania dwu- lub trzydniowych konwencji lokalnych. Bardzo często na takie lokalne zgromadzenie osobiście przyjeżdżał Charles, jednak rosnąca liczba zaproszeń uniemożliwiała sprostanie rosnącym potrzebom. Dlatego przygotowywał on do służby wykwalifikowanych pielgrzymów. Dzięki temu, na takiej lokalnej konwencji pastor Russell mógł wygłosić główny wykład rano lub w południe, a następnie udać się do kolejnej miejscowości, zostawiając na miejscu pielgrzyma, który usługiwał w dalszej części konwencji. Później daty lokalnych konwencji tak dopasowywano do siebie, że Charles mógł odbyć nawet siedem wizyt w tygodniu. Było to niezwykle korzystne dla nowych sympatyków Prawdy, którzy mieli dzięki temu okazję osobiście spotkać się i porozmawiać z pastorem.

\* \* \*

## KONWENCJA W DALLAS

W dniach od 29 września do 1 października 1900 roku odbyła się Generalna Konwencja w [Dallas](#), w stanie Teksas. Przyjechało na nią około 300 osób ze stanów [Teksas](#), [Oklahoma](#), [Arkansas](#), [Missisipi](#), [Alabama](#), [Kalifornia](#), a nawet z terytoriów Indian. Chrzest przyjęły 22 osoby. Kontynuując podróż po stanie Teksas, pastor Russell spotkał się ze 125 osobami w [Houston](#), a następnie przez dwa dni przebywał w [San Antonio](#), gdzie zgromadziło się około 150 osób. W drodze powrotnej, w [Columbus](#) spotkał się z około 100 osobami.



Konwencja w Dallas, 1900 r. z zaznaczonymi stanami, z których przyjechali bracia (czerwony punkt to Allegheny)

Pastor bardzo cieszył się z tych wszystkich spotkań, ale zauważył, że z powodu zbyt częstych wyjazdów opóźniła się jego praca nad pisaniem szóstego tomu *Brzasku Tysiąclecia* (*Millennial Dawn*). W ciągu całego roku uczestniczył w lokalnych konwencjach w: Toronto (Kanada), Saratoga Springs (Nowy Jork), Houston (Teksas), San Antonio (Teksas), Columbus (Ohio), [Cleveland](#) (Ohio), [Filadelfii](#) (Pensylwania), [Waszyngtonie](#) (Nowy Jork), [Wilmington](#) (Karolina Północna), [Roseboro](#) (Karolina Północna), Hayne (Karolina Północna) i Chautauqua (Floryda). Z tego powodu zapowiedział, że w kolejnym roku będzie musiał inaczej zorganizować ten dział pracy Pańskiej.

\* \* \*

Pisząc roczne sprawozdanie, pastor napisał, że był to kolejny rok zdumiewającego wzrostu pracy Pańskiej. W każdym dziale prowadzonej pracy odnotowano duży postęp. W roku tym do Domu Biblijnego napłynęło ponad 37 tys. listów i kartek pocztowych. Bardzo dobrze rozwijała się działalność kolporterów, którzy rozprowadzili wiele tomów. Ogółem w ciągu całego roku rozprowadzono ponad 100 tys. tomów z serii *Brzask Tysiąclecia* (w tym 9,1 tys. w języku niemieckim, 6,7 tys. w skandynawskim i 540 we francuskim), ponad 40 tys. różnych broszur i 1,5 mln traktatów. Ochotnicy wprowadzili w obieg prawie 1 mln egzemplarzy *Strażnicy Syjonu*. W 1900 roku było już 14 pielgrzymów, którzy w swoich podróżach przebyli ponad 50 tys. km, odwiedzając liczne zbory i służąc w wielu wykładach publicznych oraz w lokalnych zgromadzeniach. Ważnym działem pracy pielgrzymów były usługi na konwencjach. Roczne wpływy i darowizny wyniosły 18 681 \$, a suma wydatków wyniosła 21 707 \$. Pastor Russell pokładał całe swoje zaufanie w Bogu, wierząc, że On przygotuje fundusze oraz osoby chętne do pracy, tak, że Jego dzieło z pewnością zostanie wykonane. Charles ufał w to bezgranicznie mocno.



\* \* \*

## 1901 ROK

(Russell ma 49 lat)

Z początkiem 1901 roku pastor Russell przyjął zasadę przyjmowania zaproszeń na jednodniowo konwencje tylko z tych miejscowości, do których mógł dojechać koleją z [Allegheny](#) w ciągu jednej nocy. Dzięki temu, w następną noc (niedzielną) powracając i rano w poniedziałek był gotowy do podjęcia swoich normalnych obowiązków redakcyjnych w Domu Biblijnym. Były to lokalne konwencje, na które zwykle przyjeżdżali przyjaciele Prawdy mieszkający w promieniu około 50-60 km. W dniu 10 lutego Charles wziął udział w takiej konwencji w [Canton](#) (Ohio), 17 lutego w [Toledo](#) (Ohio), 10 marca w [Baltimore](#) (Maryland) i 24 marca w [Wheeling](#) (Wirginia Zachodnia). Do pastora zaczęły jednak docierać skargi od tych, którzy w niedzielę przyjeżdżali do Allegheny i czuli się rozczarowani, gdy nie spotykali pastora. W związku z tym, Charles podjął decyzję, że takie jednodniowe konwencje będą organizowane tylko w drugą i czwartą niedzielę każdego miesiąca. Natomiast w pierwszą i trzecią niedzielę pastor spotykał się z zainteresowanymi w Allegheny.



Konwencje lokalne w 1901 r. (czerwony punkt to Allegheny)

Po obchodach Pamiątki śmierci Jezusa Chrystusa (w dniu 2 kwietnia 1901 r.) do pastora Russella napłynęły sprawozdania ze 171 zgromadzeń, które obchodziły tę uroczystość. Największym zgromadzeniem był zbor Allegheny, w którym w Pamiątce uczestniczyło 310 osób. Następnie pastor Russell wziął udział w jednodniowych konwencjach, które odbyły się 28 kwietnia w [Indianapolis](#) (Indiana) i 12 maja w [Altoona](#) (Pensylwania).

\* \* \*

(Czwarte wezwanie Żniwa Wieku Ewangelii 1901-1904)

## ROZWÓJ PRACY

Na początku czerwca 1901 roku pastor napisał, że w ostatnim czasie czuł się trochę zniechęcony

faktem, że praca ochotnicza przynosi tak znikome rezultaty. Ale w tym samym momencie otrzymał on niespodziewaną zachętę, która pokazała, że w niewidoczny sposób rozwija się coraz większa praca. Pierwszym impulsem zachęty była wizyta pewnego presbiteriańskiego pastora, który wyraził się ciepłymi słowami: „Idź dalej bracie Russell. Wykonuje się o wiele większa praca, niż można to sobie wyobrazić. Wiem to, bo różne osoby rozmawiają ze mną o tym swobodnie. Prawda skutecznie działa we wszystkich kierunkach. Bądź bardzo odważny”. Słowa te były dużą zachętą dla pastora Russella.

Krótko potem spotkał się z pewnym ochotnikiem ze stanu Indiana, który opowiedział mu, że był zniechęcony, gdyż nie widział owoców swojej pracy. Aż spotkał człowieka z Kościoła Metodystów, który opowiedział mu zdarzenie z ostatniego nabożeństwa w ich kongregacji. Tamtejszy pastor poruszył temat piekła, na co sześć osób wdało się z nim w dyskusję, wskazując na wersety biblijne nauczające odmiennego zrozumienia niż tradycyjny ortodoksyjny pogląd. Pastor był tym zaskoczony i zapytał się, skąd wzięły się takie ich myśli. Oni odpowiedzieli, że przeczytali jest w czasopiśmie *Strażnica Syjonu*, na co inni wyrazili pragnienie zapoznania się z tym wydawnictwem. W ten sposób Charles zrozumiał, że dzieło nadal postępuje do przodu. Na zewnątrz postęp był niemal niezauważalny, jednak pod spodem płynął coraz silniejszy strumień Prawdy. W ten sposób w czerwcu 1901 roku rozpoczęło się **Czwarte Wezwanie Żniwa Wieku Ewangelii**, które trwało do jesieni 1904 roku. W tym czasie tak wiele osób przyszło do zrozumienia „Prawdy na czasie”, że wiele ze zborów podwoiło swoją liczebność.

Dla potrzeb rozwijania działalności, wydrukowano wówczas kolejne traktaty z serii *Old Theology Quarterly* – [Powrót naszego Pana – jego celem naprawienie wszystkich rzeczy](#), *Pismo Święte wyraźnie uczy, że zapłatą za grzech jest śmierć, a nie wieczne męki* i [Co Pismo Święte mówi o piekle?](#) W tym samym roku wydano piątą edycję pierwszego tomu [Millennial Dawn: The Divine Plan of the Ages](#) (pol. *Brzask Tysiąclecia: Boski Plan Wieków*). Poprawiona edycja liczyła 368 stron w twardej oprawie.

W 1901 roku *Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Strażnica* zawarło umowę z wydawnictwem *Holman Bible Publishing Company* w sprawie druku bardzo wyjątkowej pozycji, jaką była [Holman Linear Bible](#) (pol. *Biblia linearna Holmana*). Przygotowywane do druku wydanie miało zawierać interlinearny tekst całej Biblii w tłumaczeniach *King James Version* i *American Standard*, przy których na szerokich marginesach postanowiono dodać komentarze i odnośniki do tomów *Brzasku Tysiąclecia* i czasopisma *Strażnica Syjonu* z lat 1895-1901. Prace z tym związane okazały się jednak tak czasochłonne, że nie zdołano wydać tej pozycji przed końcem 1901 roku.

\* \* \*

## KONWENCJA W CLEVELAND

W dniach od 12-15 września 1901 roku w [Cleveland](#) w stanie Ohio odbyła się Generalna Konwencja. Pastor po raz kolejny napisał, że była to najlepsza i największa konwencja ze wszystkich dotychczas zorganizowanych. Przyjechało na nią około 500 osób (na niedzielnym zebraniu obecne było 823 osoby). Obecny był pastor Russell oraz 9 pielgrzymów. Chrzest przyjęło 66 osób, w wieku od 22 do 70 lat. Zeznania oraz rozmowy wskazywały na rosnące znaczenie pracy kolporterów. Charlesowi wydawało się, że ten okres Żniwa będzie charakteryzował się rozwojem właśnie tego działu pracy Pańskiej. W rzeczywistości swoją rolę odegrały wszystkie działy: literatura, kolporterzy, ochotnicy, pielgrzymi i wykłady publiczne. Konwencja zakończyła się „uczta miłością”, podczas której siedmiu pielgrzymów i pięciu braci z lokalnego zboru w Cleveland przeszli przez całe zgromadzenie, pozdrawiając się i dzieląc połamany chlebem. Ta symboliczna scena reprezentowała w sposób bardzo symboliczny ocenę uczestników konwencji, że przez cztery dni konwencji mogli karmić się chlebem Słowa Bożego.

Pastor coraz mocniej doceniał znaczenie konwencji – tak bardzo, że uznał, iż zasługują one na wydawanie specjalnego raportu. W ten sposób powstał raport z konwencji w Cleveland (liczył 20 stron). Russell uważał, że takie doroczne Generalne Konwencje dają ludowi Bożemu doskonałą możliwość spotkania się razem, aby się wzajemnie zachęcać i budować. Wskazywał przy tym, że podobne praktyki istniały już w czasach Starego Testamentu – pokazywał podobieństwo żydowskich świąt, podczas których wszyscy wierni i lojalni Bogu Izraelici udawali się do Jerozolimy, gdzie oddawali cześć i chwałę Bogu. W podobny sposób postępowali Jezus Chrystus i apostołowie. Z tego pastor wyciągał wniosek, że poświęcony lud Boży, który normalnie mieszka w dużym rozproszeniu po całych Stanach Zjednoczonych, może z dużą korzyścią dla siebie spotykać się na tych dorocznych konwencjach. Ich celem był wzrost w miłości i gorliwości, aby płomień świętej miłości mógł silniej płonąć w poświęconych Pańskich dzieciach. Natomiast odnosząc się do konwencji jednodniowych, podkreślał, że są one bardzo stymulujące i pomocne dla wszystkich przyjaciół Prawdy, jednak ich główną usługą była praca do publiczności. Służyły one pozyskiwaniu nowych czytelników i zareklamowaniu spotkań lokalnych zborów. Jesienią pastor wziął udział w jednodniowych konwencjach organizowanych 29 września w [Rochester](#) (Nowy Jork) i 12-13 października w [Richmond](#) (Wirginia). Ogółem w ciągu całego roku odbyło się 24 takich jednodniowych konwencji. Charles podkreślał, że przygotowania, podróże i usługi na tych lokalnych konwencjach spowodowały, że niewiele czasu mu pozostało na inne działy służby.

\* \* \*

*(Czwarte przesiewanie Żniwa Wieku Ewangelii 1901-1904)*

## DALSZE PROBLEMY MAŁŻEŃSKIE

Rok 1901 charakteryzował się dalszym pogorszeniem stosunków między Charlesem a jego żoną Marią. Główną przyczyną komplikacji były rosnące roszczenia finansowe ze strony Marii. Pastor żył niezwykle oszczędnie wraz z innymi współpracownikami Domu Biblijnego. Jego pielgrzymские wyjazdy były opłacane ze środków *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica*. Osiągnął on taki stan zrozumienia, że swoją umiejętność zarabiania pieniędzy spostrzegał jako element Boskiego Planu, który umożliwił i pomagał w rozgłaszaniu poselstwa Żniwa Wieku Ewangelii. Z tego powodu pieniądze nie stanowiły dla niego istotnej wartości – były one potrzebne do kontynuowania dalszej pracy ewangelizacyjnej. Natomiast prawnicy reprezentujący Marię domagali się dla niej coraz większych sum pieniędzy. Wskazywali przy tym na rosnące koszty życia i potrzebę zapewnienia jej takich samych warunków życia, jakie posiadała, gdy żyła z mężem. Istniała jednak pogłoska, że Marii nie wystarczało opłacenie prywatnego apartamentu i zabezpieczenie odpowiedniego wyżywienia. Jej potrzeby obejmowały liczne towarzyskie przyjemności, do których zaliczały się wyjazdy na premierowe przedstawienia w Nowym Jorku oraz liczne wyjazdy na rzecz wspierania ruchu sufrażystek. Z punktu widzenia Charlesa były to zbyteczne luksusy, jednak zgodził się na żądania prawników i od tej pory płacił wyższe alimenty. W okresie tym pojawiła się także pogłoska, że Charles powiedział kilku bliskim przyjaciołom, że wciąż nie stracił nadziei na pogodzenie się z żoną.

W ten sposób w październiku 1901 roku rozpoczęło się **Czwarte przesiewanie Żniwa Wieku Ewangelii**, które trwało do jesieni 1904 roku. W tym czasie wiele osób usiłowało wprowadzić ziemskie reformy w ruchu Prawdy prowadzonym przez „onego wiernego i roztropnego sługę”. Niektórzy prowadzeni przez zwolenników żony pastora Russella stali się propagatorami równouprawnienia kobiet, dążąc do uzyskania przez kobietę prawa do stania się głową domu. Wiele sióstr gniewało się na biblijną naukę o nakrywaniu głów i przeciwstawiało się wskazówkom, że powinny w kościele zachowywać milczenie, a pytania stawiać mężowi w domu. Niektórzy bracia wspierali te próby reform. Inni jeszcze byli zwolennikami prohibicji. Reformatorzy usiłowali wprowadzać zmiany w wielu miejscach, nie zwracając przy tym uwagi, czy ich propozycje były zgodne z zasadami Pańskimi. W ten sposób, reformizm dokonywał wówczas rozdzielania wśród chrześcijan. Na tym tle doszło właśnie do przesiewania.

\* \* \*

W międzyczasie 1 listopada 1901 roku dokonała się zmiana osoby odpowiedzialnej za pracę w Wielkiej Brytanii, gdzie przeprowadził się pielgrzym Jesse Hemmery. Natomiast E.C. Hennings z żoną Rose powrócili do Stanów Zjednoczonych. 16 listopada przyплыли parowcem „*Etruria*” i zamieszkali w Domu Biblijnym w Allegheny. Przedstawiając raport ze swojej pracy, Hennings

zasugerował Charlesowi, że powinien pomyśleć o kolejnej podróży do Wielkiej Brytanii. Jego przyjazd i wygłoszenie wykładów w największych miastach, mogło wesprzeć prowadzoną tam pracę. W ciągu jednego roku działalności w Londynie, Henninges zdołał rozprowadzić ponad 3 tys. egzemplarzy literatury. Jednak najważniejszym działem pracy było wzmocnienie lokalnego zboru Forest Gate Church, który coraz mocniej współpracował z innymi zgromadzeniami badaczy Pisma Świętego. Wszystko to miało w niedalekiej przyszłości przynieść dobre owoce.

Pisząc roczne sprawozdanie z działalności *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica*, pastor zwrócił uwagę, że najbardziej zachęcającym działem pracy okazało się wydawanie periodyku *Strażnica Syjonu*, którego ogólna liczba stałych abonentów wzrosła do 14 tys. osób. Charles uważał, że liczba prenumerat czasopisma jest swego rodzaju barometrem, który pokazuje postęp Prawdy. Bardzo owocnie rozwijała się praca kolporterska, w którą stale było zaangażowanych 69 kolporterów. Wykonywali oni podstawową pracę do publiczności, która w większości przypadków polegała na nawiązaniu pierwszego kontaktu, a następnie rozbudzeniu miłości do Pana i pragnienia społeczności braterskiej z braćmi. W tym trudnym dziale pracy posługiwali się oni książkami, broszurami i innymi wydawnictwami Prawdy. W ciągu całego roku rozprowadzono prawie 99 tys. tomów *Brzasku Tysiąclecia (Millennial Dawn)*, w tym prawie 2,5 tys. w języku niemieckim, 2,4 tys. w szwedzkim, 681 we francuskim i 216 w duńsko-norweskim. Pracę kolporterów wspierało 16 pielgrzymów, którzy w ciągu roku przejechali 65 tys. km, służąc licznymi wykładami publicznymi i spotkaniami z zainteresowanymi. Do Domu Biblijnego napłynęło ponad 40 tys. listów i kartek pocztowych. Pastorowi w obsłudze korespondencji pomagało trzech asystentów, dzięki czemu zdołano wysłać 28,6 tys. listów z odpowiedziami. Roczne wpływy i darowizny wyniosły 25 996 \$, a suma wydatków wyniosła 21 185 \$. Charles kończył rok z poczuciem głębokiego zaufania, że jeśli taka będzie wola Pańska, to dzieło Prawdy będzie nadal się rozszerzać. Był wdzięczny za dział pracy, który w tej służbie mógł pełnić dla Boga.

\* \* \*

---

## 1902 ROK

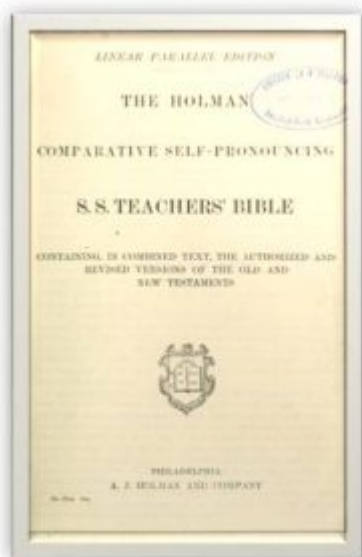
---

*(Russell ma 50 lat)*  
*(Czwarte wezwanie Żniwa Wieku Ewangelii 1901-1904)*  
*(Czwarte przesiewanie Żniwa Wieku Ewangelii 1901-1904)*

Nowy rok rozpoczął się z gorącym postanowieniem pastora Russella, że dzieło Żniwa będzie jeszcze szerzej i mocniej wykonywane. Dlatego już w lutym 1902 roku wznowiono wydanie śpiewnika *Zion's Glad Songs for All Christian Gatherings* (pol. *Radosne pieśni Syjonu na spotkania*

*wszystkich chrześcijan*) - była to kolekcja 82 religijnych pieśni, z których większość była autorstwa jednej osoby. Zostały one zebrane przez M.L. McPhaila, i po raz pierwszy wydane przez Russella w 1900 roku. Śpiewnik liczył 80 stron i był dostarczany wszystkim zainteresowanym w cenie 5 centów za sztukę.

W celu ułatwienia pracy kolporterów i obniżenia kosztów przesyłki tomów serii *Brzask Tysiąclecia* (ang. *Millennial Dawn*), Charles zawarł umowę o współpracy z firmą pocztową *The Express Companies*. Skorzystano przy tym ze specjalnych stawek obowiązujących dla przesyłek w papierowym opakowaniu. Dzięki temu pakowano po dziesięć lub więcej tomów do jednej paczki, wysyłając do dowolnego biura *The Express Companies* w Stanach Zjednoczonych w cenie 13 centów za przesyłkę. Firma jednak bardzo szybko zorientowała się w cenach na rynku, co było związane ze wzrostem opłat do 25 centów. W owym czasie seria tomów *Brzask Tysiąclecia* dostępna już była w następujących językach: niemieckim (tomy I, II, III i IV), szwedzkim (tomy I, II i III), duńsko-norweskim (tomy I i II) i francuskim (tom I). Równocześnie pracowano nad poprawieniem wyglądu książek, oraz ich trwałością. Jednak, pomimo wzrostu kosztów materiałów, udało się utrzymać dotychczasowy koszt książek. Z pewnością było to dużą korzyścią dla wszystkich czytelników, którym pastor Russell nieustannie powtarzał, że samo czytanie czasopisma *Strażnica Syjonu* jest niewystarczające, i zalecał regularne badanie tomów *Brzasku Tysiąclecia*. W tym samym roku wydano szóstą edycję pierwszego tomu [Millennial Dawn: The Divine Plan of the Ages](#) (pol. *Brzask Tysiąclecia: Boski Plan Wieków*). Poprawiona edycja liczyła 368 stron w twardej oprawie. Wydano także trzecią edycję trzeciego tomu [Millennial Dawn: Thy Kingdom Come](#) (*Brzask Tysiąclecia: Przyjdź Królestwo Twoje*). Ponowne dodrukowanie tych tomów umożliwiło zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania na dzieła pastora Russella. Kolporterzy znowu mogli swobodnie zamawiać i rozprowadzać książki po całych Stanach Zjednoczonych.

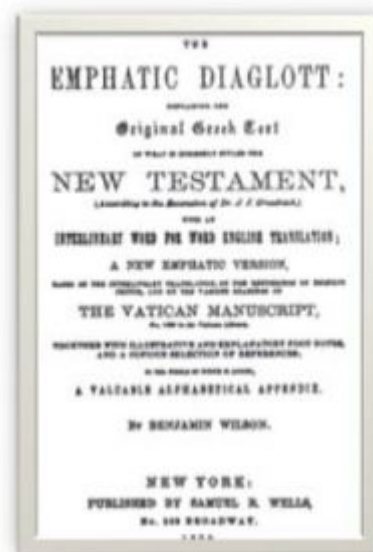


*Holman Linear Bible with Watchtower Study Helps*

Na wiosnę 1902 roku *Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Strażnica* przekazało do wydawnictwa *Holman Bible Publishing Company* gotową do druku wyjątkową pozycję, jaką była [Holman Linear Bible with Watch Tower Study Helps](#) (pol. *Biblia linearna Holmana z pomocami do studiów Strażnicy*). Wydanie zawierało interlinearny tekst całej Biblii w tłumaczeniach *King James Version* i *American Standard*, do których dodano komentarze i odnośniki do tomów *Brzasku Tysiąclecia* i czasopisma *Strażnica Syjonu* z lat 1895-1901. W aneksie dodano spis tematów biblijnych poruszanych w wydawnictwach pastora Russella. Początkowo myślano o wydaniu 1 tys. egzemplarzy, jednak uznano, że jest to ryzykowne, i zwiększono zamówienie do 2 tys. egzemplarzy. Ostatecznie nakład wyniósł 5 tys. egzemplarzy, które rozesłano zainteresowanym do 1903 r. Publikacja okazała się niezwykle pomocnym narzędziem przy studiowaniu Pisma Świętego i szybko zyskała dużą popularność.

Pastor Russell zakupił także od wydawnictwa *Fowler and Wells* matryce interlinearnego przekładu Nowego Testamentu dokonanego przez Benjamina Wilsona. [Emphatic Diaglott](#) była w tamtym czasie najlepszym takim wydaniem. Charles był jednak ostrożny względem tej pozycji i pisał o niej:

„Jak wszystkie rzeczy stworzone i wyprodukowane przez niedoskonałych śmiertelników, także ta wartościowa praca nie jest, naszym zdaniem, wolna od błędów. Wydaje nam się, iż autor musiał wyznawać pogląd, że Jezus nie posiadał przedludzkiej egzystencji i że nie ma osobowego diabła; gdy bowiem używane jest słowo »diabeł«, ma ono sens zasady zła; a Jezus w chwale jest nadal człowiekiem i ciałem. Wysoce jednak polecając wam tę pozycję jako całość, uważamy za swój obowiązek zwrócić waszą uwagę na to bardzo nieznaczne odchylenie, które prowadzi tę pracę we wspomnianym kierunku”.



*Emphatic Diaglott*

Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, że *Emphatic Diaglott* sprzedawany przez wydawnictwo *Fowler and Wells* kosztował 5 \$, natomiast *Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Strażnica* udostępniało je w cenie zaledwie 1,5 \$ (włącznie z kosztami wysyłki).

\*\*\*

W 1902 roku uroczystości Pamiątki śmierci naszego Pana Jezusa Chrystusa obchodzono w niedzielę 20 kwietnia. Russell pisał potem, że sprawozdania niezwykle powoli spływały do Domu

Biblijnego. W krótkim czasie pastor otrzymał 175 sprawozdań ze zborów, w których średnio po 27 osób uczestniczyło w tej uroczystości (w 1901 r. średnia wynosiła 12 osób, a w 1900 r. było to 10 osób). Charles był zbudowany tymi informacjami, i podkreślał, że ogólny ton sprawozdań wskazuje na gorliwość ducha, oraz uznanie wspólnoty braterskiej lokalnych zgromadzeń i jedności powszechnego Kościoła.

\* \* \*

## PRACA WOLONTARIATU

W tydzień po obchodach Pamiątki (od 27 kwietnia) rozpoczęto kampanię wolontariatu, którą już dużo wcześniej starannie przygotowano. Dla potrzeb ochotników przygotowano kilka milionów traktatów biblijnych, a także duże ilości bezpłatnych egzemplarzy czasopisma *Strażnica Syjonu*. Głównym przesłaniem, które było wówczas głoszone, była druga obecność naszego Pana rozumiana jako Żniwa Wieku Ewangelii, oraz zbliżające się ustanowienie Królestwa Chrystusowego na solidnym fundamencie sprawiedliwości Bożej. W największym skrócie takie przesłanie było wówczas głoszone. Pastor zwracał uwagę, że liczba osób zaangażowanych w pracę ochotniczą systematycznie rosła – szczególnie w niektórych miejscowościach, gdzie miłość i gorliwość dla Pana i Prawdy były bardzo obfite. Najbardziej aktywnymi były zbory w [Waszyngtonie](#), [Bostonie](#) i [Toronto](#). Charles zalecał, aby każda mała grupka obrała sobie kapitana tej pracy ochotniczej. Kapitan wolontariatu powinien posiadać pewne cechy i umiejętności do zachęcania oraz prowadzenia działalności. Spotkania takiej grupy powinny odbywać się raz w tygodniu, w celu modlitwy i zachęty. Do zadań kapitana należało także oszacowanie ilości potrzebnej literatury i zamówienie jej w *Towarzystwie Biblijnym i Traktatowym Strażnica* na pół roku wcześniej, zanim będą potrzebne do użycia. Widać więc, że kapitan pracy ochotniczej musiał posiadać duże zdolności organizacyjne.

Wydano wówczas następujące traktaty: [Pismo Święte uczy o katastrofach i dlaczego Bóg dozwala na nie](#), [Co Pismo naucza o czyścicu?](#), [Nadzieja świata](#) i w języku jidysz [List do Hebrajczyków](#).

\* \* \*

## PONOWNIE KWESTIA RASOWA

W lipcu 1902 roku pastor napisał artykuł, w którym zalecił czytelnikom, aby nie przywiązywali większej wagi do kwestii rasowych, i bez uprzedzeń głosili Prawdę wszystkim zainteresowanym osobom. Charles zwrócił wówczas uwagę, że każda ludzka istota jest dzieckiem Bożym, dlatego



należy „traktować całą ludzką rodzinę jako jedną rasę”. W konsekwencji zbory studentów Biblii położone na południu Stanów Zjednoczonych znalazły się w jeszcze większym konflikcie z ortodoksyjnymi kościołami nominalnego chrześcijaństwa, które w wielu przypadkach milcząco popierały segregację rasową. Natomiast w pozostałych częściach kraju, zbory badaczy należały pod tym względem do najbardziej postępowych kongregacji chrześcijańskich w Ameryce.

\*\*\*

## TRZECIA PODRÓŻ DO EUROPY

Latem 1902 roku Charles Russell odbywa krótką podróż do Wielkiej Brytanii. Jej najważniejszym celem było wzmocnienie i zachęcenie londyńskiego zboru do dalszej działalności na jeszcze szerszym polu pracy. Nie udało mu się zrealizować wszystkich planów, które odłożono na inną okazję. Prawdopodobnie Charles cierpiał na depresję z powodu rozstania z żoną, i po prostu podczas długiej podróży opadł z sił.

Chyba najważniejszym wydarzeniem podczas tej podróży był wybór Ernesta Henningesa na pastora zboru Forest Gate Church w [Londynie](#). Russell nie wysłał go do Anglii z tytułem pastora, gdyż wiedział, że będzie miał większy autorytet, gdy własną pracą i postępowaniem samemu sobie zasłuży na taki wybór przez londyńskie zgromadzenie. Dzięki temu więzi między Domem Biblijnym a brytyjskim polem pracy stały się jeszcze ściślejsze. Charles miał całkowite zaufanie do Henningesa i cieszył się z tego, że został on uznany za duchowego przywódcę i nauczyciela w Londynie. Niemal natychmiast rozpoczął on organizować nowe europejskie biuro w Niemczech.



Rose Ball i Ernest Henninges

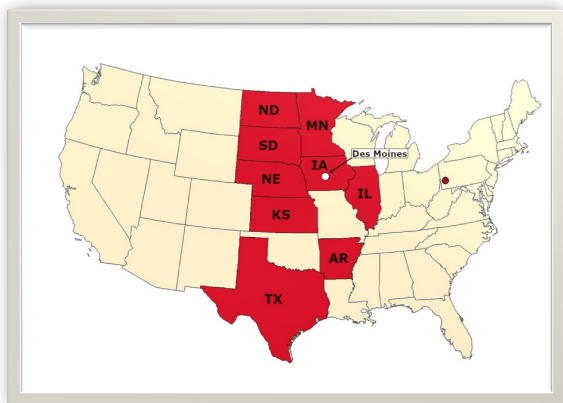
\*\*\*

## KONWENCJE GENERALNE DES MOINES I WASZYNGTONIE

Organizując konwencje w tym roku, pastor Russell napisał:

„Pod pewnymi względami chcielibyśmy mieć tylko jedną, ale odległości, które trzeba pokonywać podczas podróży, a tym samym koszty, byłyby zbyt wielkie dla wielu. Organizując jedną w Waszyngtonie, a drugą w

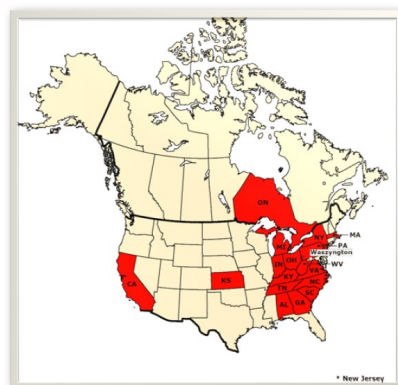
Des Moines, znacznie większa liczba ludu Bożego będzie mogła być obsłużona, a tym samym błogosławieństwo, które zwykle jest udzielane na tych spotkaniach, będzie mogło być udzielone większej liczbie”.



Konwencja w Des Moines, 1902 r. (czerwony punkt to Allegheny)

Tak więc, pierwsza konwencja generalna odbyła się w dniach 13-15 września 1902 roku w [Des Moines](#) w stanie Iowa. Obsłużyła ona znaczną część zachodnich stanów Ameryki. Na konwencję przyjechało około 350 osób ze stanów [Iowa](#), [Illinois](#), [Minnesota](#), [Północna Dakota](#), [Południowa Dakota](#), [Nebraska](#), [Kansas](#), [Arkansas](#) i [Teksas](#). Chrzest przyjęło 30 osób. Pastor Russell nawet nie został do końca konwencji, tylko już 14 września usłużył na konwencji jednodniowej w [Cleveland](#) w stanie Ohio, gdzie zebrało się około 500 osób. 15 września pastor powrócił do Domu Biblijnego w [Allegheny](#), gdzie również odbyła się jednodniowa konwencja. Charles wygłosił tam wykład pt. „Powstanie naszego Pana od umarłych”.

Po kilku dniach odpoczynku wyjechał na konwencję generalną w [Waszyngtonie](#), w której udział wzięło ponad 800 osób, w tym prawie 600 przyjezdnych ze stanów [Pensylwania](#), [Ohio](#), [Indiana](#), [Michigan](#), [Tennessee](#), [Kentucky](#), [Alabama](#), [Kansas](#), [Kalifornia](#), [Georgia](#), [Północna Karolina](#), [Południowa Karolina](#), [Wirginia](#), [Zachodnia Wirginia](#), [Nowy Jork](#), [New Jersey](#), [Massachusetts](#) i kanadyjskiej prowincji [Ontario](#). Pod względem liczby uczestników była to największa ze wszystkich dotychczasowych konwencji. Na potrzeby organizacji chrztu swoje pomieszczenie udostępnił Calvary Baptist Church w Waszyngtonie. Chrzest przyjęło 87 osób, w tym pięciu byłych pastorów – jeden metodysta, jeden adwentysta i trzech baptystów. Dwaj ostatni powiedzieli, że zanurzali do chrztu wiele osób, ale robili to „bez zrozumienia prawdziwego znaczenia tej ceremonii czy też związanego z nią nakazu”. Konwencje zakończyły się ucztami miłości.



Konwencja w Waszyngtonie, 1900 r. z zaznaczonymi stanami, z których przyjechali bracia

Jeszcze przed końcem roku Charles opublikował drugie wydanie broszury *Hints to Coplorteurs* (pol. *Sugestie dla kolporterów*). Pierwotnie ukazała się ona w 1887 roku pod tytułem *Hints to Millennial Dawn Canvassers*. Broszura zawierała sugestie mające na celu usprawnienie działalności

kolporterów. Wydano także nowy śpiewnik *Hymns of Dawn* (pol. *Pieśni Brzasku*). Śpiewnik zawierał zbiór 368 religijnych pieśni i pod pewnymi względami był rozwinięciem wydanego w 1890 roku śpiewnika *Poems and Hymn of Dawn*.

\* \* \*

Przedstawiając roczne sprawozdanie z działalności *Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Strażnica*, pastor napisał, że ogólny aspekt wykonanej w 1902 roku pracy był korzystny. Oceniał on stan duchowy ludu Bożego jako dobry, zwracając uwagę na duży wzrost miłości i gorliwości dla Pana, Jego Słowa i braci. Charles cieszył się, że wszystkie działy prowadzonej aktywności wykazywały postęp, a przy tym wszystkim stan finansów również był dobry. Do Domu Biblijnego napłynęło ponad 42 tys. listów i kart pocztowych, natomiast pastor z pomocnikami wysłali ponad 40 tys. listów. Charles podkreślał, że bardzo cieszył się ze wszystkich przychodzących listów. W wielu z nich znajdował zachęcające słowa, które były jak kubek z zimną wodą dla suchej i spragnionej ziemi. Czasami w listach znajdował gorzkie i gwałtowne słowa, powodujące u niego ból i zniechęcenie, jednak zawsze on mocno ufał w Panu. Kolporterzy rozprawdzili ogółem ponad 128 tys. tomów *Brzasku Tysiąclecia (Millennial Dawn)*, w tym ponad 93 tys. egzemplarzy pierwszego tomu *Boski Plan Wieków*. Całkowita sprzedaż różnych broszur wyniosła prawie 56 tys. sztuk. Aby nadażyć z realizacją wszystkich zamówień, drukarnie współpracujące z pastorem musiały powiększyć swoje możliwości. Liczba rozprawdzonych egzemplarzy czasopisma *Strażnica Syjonu* wyniosła prawie 1,9 mln, a liczba traktatów wyniosła ponad 1,5 mln sztuk. Były to tak wielkie liczby, że wielu wprawiały w zdumienie, że przy tak niewielkim nakładzie własnych środków można było wykonać tak olbrzymią pracę. Po zborach regularnie jeździło 21 pielgrzymów, którzy odwiedzili 1208 miejsc, pokonując przy tym prawie 150 tys. km. Zainteresowanie spotkaniami z pielgrzymami stale wzrastało, i coraz więcej zborów prosiło o ich usługi. Wszystkie usługi pielgrzymów były bezpłatne, a koszty ich podróży pokrywało *Stowarzyszenie*. Roczne wpływy i darowizny wyniosły 28 285 \$, a suma wydatków wyniosła 24 346 \$. Rok był więc zamykany ze stanem 3 938 \$ w kasie. Na tamte czasy była to bardzo duża kwota. Podobne zachęcające sprawozdanie napłynęło z Wielkiej Brytanii, gdzie sprzedano prawie 2 tys. tomów *Brzasku Tysiąclecia* i liczba czytelników *Strażnicy Syjonu* nieustannie rosła.

\* \* \*

---

Opracowano na podstawie: Charles F. Redeker, Pastor C.T. Russell. *Messenger of Millennial Hope*, s. 9-45. Niektóre informacje zaczerpnięto z: F. Zydek, *Charles Taze Russell: His Life and Times. The Man, the Millennium, and the Message* i czasopisma *Watch Tower*.

**Zobacz także:**

[1903-1904 - Nowe Stworzenie](#)

[Szczegółowy życiorys C.T. Russella](#)

---



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.